

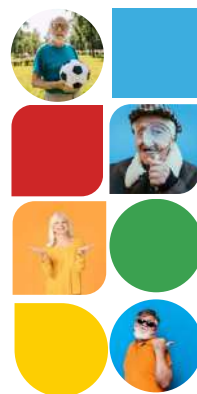
Przełód Dąbrowski



MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA

DĄBROWSKI
DZIEŃ SENIORA
15 CZERWCA 2026
GODZ. 14:00

📍 CENTRUM - WEJŚCIE DO PARKU HALLERA



BĄDŹ NA BIEŻĄCO, WEJDŹ NA STRONĘ DĄBROWIAN
WWW.DG.PL



Przedшкоolaki rządzą

więcej na
str. 8-9



PRZEDSZKOLE NR 39

foto: Dariusz Nowak

ROZMOWA MIESIĄCA

REMONTY ULIC

INDUSTRIADA



Opowieść o życiu,
muzyce i orkiestrze
dętej

więcej na
str. 2-3



Rondo odmieni
skrzyżowanie
w Gołonogu

więcej na
str. 5



Muzeum Miejskie
„SztYGarka”
zaprasza
13 czerwca

więcej na
str. 12

Komentarz naczelnego

Piotr Purzyński

Czytam komentarze w internecie. Czuję się fatalnie. No bo jak miałbym się czuć, gdyby za rozmowę w ojczystym języku ktoś pobił mnie na ulicy w Pradze, Budapeszcie czy w Paryżu? To retoryczne pytanie. 16-letni Artem, w stolicy Polski, którą wybrał z rodziną na miejsce schronienia przed wojną, został tak dotkliwie pobity, że trafił do szpitala z pękniętą czaszką. Bo rozmawiał z kolegami po ukraińsku. W powieści „Cmentarz w Pradze” Umberto Eco napisał, że ludzie bez zasad moralnych owijają się zwykle sztandarem. Jeszcze gorzej, gdy ich gęby pełne frazesów przybierają postać zaciśniętych pięści. Bez względu na sztandar. Nie róbmy tego innym i sobie. W tej małej i dużej ojczyźnie.

Z puzonem p

Jedni trafiają do orkiestry z dziecięcej fascynacji muzyką, inni za sprawą rodzinnych tradycji. W przypadku Zbigniewa Cofóra życie napisało jednak scenariusz pełen nieoczywistych zwrotów akcji – był niemiecki cyrk, mieszkaniowy przypadek, filharmoniczne sceny i wreszcie miejsce, które okazało się tym właściwym.

Trudno dziś wyobrazić sobie występy Miejskiej Orkiestry Dętej w Dąbrowie Górniczej bez jego działalności organizacyjnej, a koledzy i koleżanki zgodnie podkreślają, że to człowiek, od którego można uczyć się nie tylko muzyki, ale też cierpliwości, systematyczności i zwyczajnej życzliwości. **Magdalena Mike: Zbyszku, dlaczego właściwie zacząłeś od puzonu?** **Zbigniew Cofór, prezes stowarzyszenia Miejska Orkiestra Dęta w Dąbrowie Górniczej:** – Najwyraźniej lubię w życiu rzeczy z charakterem (śmiech). Puzon od początku mnie intrygował. To instrument, którego nie da się pomylić z żadnym innym – ma swoje

brzmienie, swoją osobowość i ten charakterystyczny suwak, który dla młodego człowieka wydaje się czymś wręcz magicznym.

Ale zanim puzon pojawił się w moim życiu na dobre, trzeba było go jeszcze zdobyć. Na swój pierwszy instrument zarobiłem, pracując... w polskiej orkiestrze w niemieckim cyrku. Dziś brzmi to jak anegdota, ale wtedy była to po prostu droga do spełnienia marzenia. Człowiek był młody, pełen energii i gotowy zrobić wiele, żeby zdobyć instrument. Można więc powiedzieć, że moja muzyczna historia zaczęła się dość widowiskowo (śmiech).

Czyli muzyka od początku wymagała determinacji?

– Zdecydowanie. Nic samo się nie wydarza. Jak człowiek naprawdę czegoś chce, to musi czasem trochę zawalczyć i pomóc losowi. Ale właśnie dlatego bardziej się to ceni. Instrument nie był dla mnie zwykłym przedmiotem – był czymś, na co zapracowałem własnymi rękami.

A jak zaczęła się twoja przygoda z Miejską Orkiestrą Dętą? Rozumiem, że muzyczne doświadczenie miałeś już wcześniej?

– Tak, muzyka była obecna w moim życiu już dużo wcześniej. Miałem okazję grać w filharmonii, współpracować z różnymi zespołami i orkiestrami, więc doświadczeń muzycznych mi nie brakowało.

Ale prawda jest taka, że człowiek czasem szuka nie tylko miejsca do grania, ale swojego miejsca na stałe, z którym może się naprawdę związać, gdzie oprócz muzyki są też ludzie, relacje i poczucie przynależności.

Tutaj znów życie napisało własny scenariusz. Chcieliśmy z rodziną zamienić mieszkanie na większe i trafiłem do Dąbrowy. Okazało się, że żeby pewne sprawy mogły się pomyślnie poukładać, dobrze byłoby być jakoś związanym z zakładem. No to zostałem związany... z orkiestrą (śmiech).

Niektórzy trafiają do orkiestry z wielkiego artystycznego planu, ja – można powiedzieć – trochę również z powodów

Foto-przegląd

Ponad 120 gości podzielonych na cztery grupy podejrzęło dąbrowski Urząd Miejski od podszewki. Przeszli zakamarki na co dzień niedostępne dla mieszkańców, a nocni przewodnicy – w tym także prezydent ze swoimi zastępcami – zadbali o niespodzianki, historyczne ciekawostki, a nade wszystko dobry humor zwiedzających. II Nocne Zwiedzanie Urzędu Miejskiego zostało zorganizowane z okazji obchodzonego 27 maja Dnia Samorządu Terytorialnego.



foto: Marek Wesolowski

Przez życie

mieszkaniowych. Ale jak wiadać, czasem właśnie takie przypadki prowadzą człowieka dokładnie tam, gdzie powinien być.

Co daje granie w orkiestrze, czego nie daje granie solo?

– Przede wszystkim wspólnotę. W orkiestrze każdy jest ważny. Naprawdę każdy. Z zewnątrz może się wydawać, że jeden instrument mniej czy więcej nie robi wielkiej różnicy, ale to absolutnie nieprawda. Orkiestra jest jak dobrze działający organizm. Jeśli jeden element nie funkcjonuje tak, jak powinien, całość od razu to odczuwa.

Tu nie chodzi wyłącznie o granie swoich nut. Trzeba słuchać innych, wyczuwać tempo, emocje, wiedzieć, kiedy dać przestrzeń koledze obok, a kiedy samemu wejść mocniej. To ogromna odpowiedzialność, ale też wielka satysfakcja, bo człowiek wie,

że współtworzy coś większego niż on sam.

W orkiestrze najpiękniejsze jest to, że sukces nigdy nie jest zasługą jednej osoby. Każdy wnosi coś od siebie – doświadczenie, energię, charakter, brzmienie. Nawet jeśli publiczność nie zawsze to widzi, my to doskonale czujemy. Sam puzon czy inny instrument świata nie zbawi, choć puzoniści czasem lubią tak myśleć (śmiej).

Miejska Orkiestra Dęta to bardziej zespół czy druga rodzina?

– Zdecydowanie druga rodzina. Spędzamy razem mnóstwo czasu. Próby, koncerty, wyjazdy, przygotowania. Przeżywamy stres przed występami, radość po koncertach, czasem zmęczenie, a czasem śmiech do łez. Tak budują się prawdziwe relacje.

Muzyka to bardziej talent czy codzienna praca?

– Jedno i drugie, ale bez pracy samym talentem daleko się nie zajędzie. Każdy dęty instrument charakteryzuje się swoim brzmieniem, które osiąga się poprzez systematyczne ćwiczenia. Instrument trzeba traktować jak partnera. Jeśli się go zaniedbuje, szybko daje o tym znać. Puzon, jak

i inny instrument dęty, nie wybacza lenistwa.

Puzoniści rzeczywiście mają opinię największych żartownisiów w orkiestrze?

– Nie chciałbym wzmacniać stereotypów, ale coś w tym chyba jest. Muzyka to poważna sprawa, ale bez humoru trudno byłoby funkcjonować. W orkiestrze zdarza się mnóstwo zabawnych sytuacji – szczególnie podczas koncertów plenerowych, kiedy pogoda postanawia zostać dodatkowym dyrygentem.

Czego nauczyła cię muzyka?

– Pokory, cierpliwości i systematyczności. Muzyka bardzo szybko pokazuje, że zawsze można coś zrobić lepiej. To dobra lekcja nie tylko dla muzyka, ale po prostu dla człowieka.

Czego słucha puzonista po godzinach?

– Dobrej muzyki, bez zamykania się na gatunki, choć prawda jest taka, że najbliższy mi jednak do muzyki klasycznej i tej związanej z orkiestrą dętą oraz big-bandem. To naturalne. Człowiek przez tyle lat nasiąka takim brzmieniem i ono po prostu zostaje z nim na co dzień. Lubię wracać do utworów orkiestrowych, bo zawsze można usłyszeć w nich



Zbigniew Cofór (w środku)

foto: Marek Wesolowski

coś nowego, zwrócić uwagę na detal, którego wcześniej się nie wychwyciło. Ale jeśli coś jest po prostu dobrze zagrane i ma w sobie emocje, to chętnie posłucham.

Gdzie mieszkańcy Dąbrowy Górniczej mogą spotkać orkiestrę?

– W naprawdę wielu miejscach. Często można nas zobaczyć podczas miejskich uroczystości związanych ze świętami państwowymi, lokalnymi obchodami czy oficjalnymi wydarzeniami, gdzie muzyka podkreśla wyjątkowy charakter chwili. Ale z równie dużą przyjemnością gramy podczas wydarzeń sportowych czy spotkań integrujących mieszkańców. Muzyka

ma przecież łączyć ludzi, niezależnie od okazji.

Dlaczego warto przyjść na koncert orkiestry?

– Bo orkiestry dętej nie da się naprawdę poczuć przez ekran czy głośnik. Tę energię trzeba usłyszeć i przeżyć na żywo – poczuć brzmienie instrumentów, zobaczyć emocje muzyków i tę wyjątkową atmosferę, która tworzy się między orkiestrą a publicznością.

Wiele osób może pozytywnie zaskoczyć nasz repertuar, bo orkiestra dęta to nie tylko utwory, z którymi stereotypowo się ją kojarzy. Gramy bardzo różnorodny repertuar i właśnie to jest w tym piękne, że możemy trafić do różnych odbiorców.

Serdecznie zapraszamy mieszkańców na koncerty plenerowe w Parku Zielona i Parku Podlesie. To świetna okazja, żeby spędzić czas z rodziną czy znajomymi i przekonać się, że orkiestra dęta potrafi zaskakiwać, i to bardzo pozytywnie.



Miejska Orkiestra Dęta

foto: Marek Wesolowski

Budżet Obywatelski

„Cypelek” coraz bliżej zmian

Realizacja projektu, wybranego głosami mieszkańców w zeszłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego, sprawi, że teren od strony Łęknicy wkrótce stanie się jeszcze bardziej przyjazną przestrzenią do wypoczynku i rekreacji.

Mieszkańcy mówią, czego potrzebują

Przygotowanie projektu poprzedziły jeszcze warsztaty z mieszkańcami. W spotkaniu uczestniczyli m.in. mieszkańcy okolicznych dzielnic, wędkarze oraz miłośnicy przyrody. Ich potrzeby i pomysły sprawiły, że projekt łączy funkcje rekreacyjne z poszanowaniem naturalnego charakteru tego obszaru.

Projekt zakłada zachowanie dotychczasowego sposobu użytkowania terenu oraz jego walorów przyrodniczych. Najważniejsze działania koncentrują się na poprawie komfortu i bezpieczeństwa odwiedzających, a także uporządkowaniu

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przed końcem tego roku „Cypelek” przy Pogorii III nabierze nowego kształtu i będzie mógł służyć mieszkańcom w odświeżonej odsłonie.

przestrzeni bez nadmiernej ingerencji w naturę.

Bez wycinki, za to z nasadzeniami

– W planach znalazły się m.in.: remont istniejących alejek, stworzenie stref rekreacji i wypoczynku, uporządkowanie plaży na końcu cypla, budowa punktu wido-

kowego, odnowienie rejonu altany i miejsca ogniskowego, montaż ławek, leżaków, stojaków rowerowych oraz stolików piknikowych – wylicza Agnieszka Sienkiewicz-Ćwik, zastępca naczelnika Wydziału Organizacji Pozarządowych i Aktywności Obywatelskiej. Projekt oczywiście uwzględni również potrzeby różnych

grup użytkowników, w tym osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin z dziećmi. Całość będzie realizowana z poszanowaniem dla przyrody – bez wycinki drzew i ingerencji w linię brzegową zbiornika. Zaplanowano jedynie niezbędną pielęgnację zieleni oraz nowe nasadzenia rodzimych gatunków krzewów.

Teraz przed nami przetarg i wybór wykonawcy, który zrealizuje inwestycję.

AS

Więcej informacji oraz koncepcja zagospodarowania dostępne są na stronie: konsultacje.dg.pl.

Maraton Zagłębiowski

Nocne bieganie

Pierwsza edycja maratonu, rozegrana 23 maja, okazała się dużym sukcesem organizacyjnym i sportowym. Nocna oprawa i trasa prowadząca przez Sosnowiec i Dąbrowę Górniczą stworzyły wyjątkową atmosferę, docenioną przez uczestników i kibiców.

W maratonie oraz sztafecie wystartowało łącznie ponad 1000 zawodników w tym ponad 400 mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego. Zwycięzcą maratonu został Kenijczyk Too Bernard Kiprotich z Benedek-Team z czasem 2:22:24. Drugie miejsce zajął najszybszy z Polaków, czyli Mateusz

Mrówka (2:34:17), a trzecie Wojciech Lizak (2:42:46).

W rywalizacji kobiet triumfowała Song Chelangat (2:39:41), przed Jerubet Perez (2:40:51) i Kiprotich Gladys Jepkorkir (2:51:44). Jepkorkir ukończyła bieg na 6. miejscu klasyfikacji open. Najlepszą Polką została Katarzyna Golba z wynikiem 3:03:55.

Pierwsza edycja Nocnego Maratonu Zagłębiowskiego pokazała, że Zagłębie może być gospodarzem wydarzenia biegowego na wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym. Frekwencja, atmosfera oraz pozytywne opinie uczestników pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość. WJ



fol. Dariusz Nowak

Gołonóg

Rondo odmieni skrzyżowanie



DAMIAN RUTKOWSKI
wiceprezydent Dąbrowy Górniczej

Zdecydowaliśmy się na przebudowę czterolotowego skrzyżowania ulic Wybickiego, Wiśniowej, Prusa i Tierieszkowej na rondo przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa kierujących. Takie też były oczekiwania mieszkańców, którzy dopytywali o rondo wcześniej, jak i już po rozpoczęciu remontu.

Rondo upłyni ruch i uprości wyjazd z ulic podporządkowanych, co ma duże znaczenie przy sporej liczbie linii autobusowych kursujących w tej części Gołonoga. No i najważniejsze, o czym wspomniałem na wstępie, zapewne znacząco wpłynie na poprawę poczucia bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu.

Przy okazji remontu Wybickiego i Wiśniowej zbieg tych ulic z ulicami Prusa i Tierieszkowej zostanie przebudowany na rondo. Mieszkańców ucieszy zapewne także wiadomość o wyznaczeniu dodatkowej liczby miejsc postojowych.

Rozpoczęty z początkiem maja remont ulic Wybickiego i Wiśniowej sprawił, że wzdłuż tej pierwszej ulicy nie można na razie parkować. W miejscu dotychczasowych miejsc postojowych odbywa się bowiem ruch sterowany wahadłową sygnalizacją świetlną.

Nowe miejsca postojowe

– Obecnie prace są na etapie stabilizacji podbudowy. W następnym etapie planowane jest ułożenie dolnych warstw nowej nawierzchni, które pozwoli na przełożenie ruchu i rozpoczęcie prac rozbiórkowych na pasie parkingowym – zapowiada Zbigniew Kubik, naczelnik Wydziału Inwestycji Drogowych w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej. Niedogodności związane z czasowym wyłączeniem miejsc postojowych wzdłuż remontowanego fragmentu ulicy Wybickiego zostaną wkrótce zrekomensowane mieszkańcom w postaci 27 prostokątnych miejsc parkingowych,



foto. Dariusz Nowak

które zostaną wyznaczone na części szerokiej jezdni między aleją Zagłębia Dąbrowskiego a ulicą Kwiatkowskiego.

– Nowe miejsca postojowe staną się już stałym elemen-

tem organizacji ruchu na ulicy Wybickiego, a tym samym po zakończeniu remontu w ogólnym rozrachunku ich liczba się zwiększy – dodaje Zbigniew Kubik.

Rondo poprawi bezpieczeństwo

Kolejnym etapem prac będzie budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Wybickiego, Wiśni-

wej, Prusa i Tierieszkowej. Prace – podobnie jak na remontowanym wcześniej odcinku – poprzedzi rozbiórka starej nawierzchni i układanie nowych krawężników. Co istotne, prace będą wykonywane połówkowo, a więc przy utrzymywaniu przejazdu przez ulicę.

W ostatnim etapie remontowana będzie ulica Wiśniowa, na której nowe krawężniki już są powoli układane. Wymianę nawierzchni i podbudowy poprzedzi jeszcze wzmocnienie podbudowy oraz regulacja studzienek i kratek ściekowych. Remont ulic Wybickiego i Wiśniowej ma potrwać do końca lipca. Jak już wcześniej informowaliśmy, dzięki nieznacznemu poszerzeniu jezdni, oba pasy będą miały po 3,5 m szerokości, co pozwoli utrzymać prostopadłe miejsca do parkowania.

Efektom remontu – poza nową nawierzchnią – będą także dwa wyniesione przejścia dla pieszych z przejazdami rowerowymi, które zyskają dodatkowe doświetlenie.

Piotr Purzyński

Ulice w remoncie

Na ukończeniu jest już remont głównej części ulicy Struga, na której dla pełnego efektu brakuje jeszcze malowania poziomego oznakowania. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, po otwarciu wyremontowanej ulicy, nowa nawierzchnia zostanie jeszcze ułożona na bocznej ulicy Struga. Od układania nowych krawężników rozpoczął się natomiast remont ulicy Wojska Polskiego.

Tutaj prace przy ułożeniu nowej nawierzchni, poprzedzone m.in. regulacją studzienek i miejscową stabilizacją podbudowy, zakończą się w tym samym czasie co przebudowa ulicy Augustynika, a więc do końca sierpnia. Kolejna do remontu jest Europejska, natomiast na początku czerwca poznamy oferty firm zainteresowanych przebudową ul. Kazimierzowskiej.



Wyremontowana ul. Struga

foto. Dariusz Nowak

Energia odnawialna

NEMO STAWIA NA SŁOŃCE



Na części parkingu przed Aquaparkiem Nemo w Dąbrowie Górniczej powstaną carporty z panelami fotowoltaicznymi na dachach.auta klientów zyskają w ten sposób ochronę przed słońcem lub śniegiem, a Nemo oszczędzi na rachunkach za energię.

R.E.K.L.A.M.A.

SEITO

PRACOWNIK MAGAZYNU
DĄBROWA GÓRNICZA

OBSŁUGA SUWNIICY Z ELEKTROMAGNESEM LUB **PROSTE PRACE NA MAGAZYNIE WYROBÓW HUTNICZYCH**

PRACUJ Z NAMI!

☎ **667 771 351**

✉ **rekrutacja.polska@seito.pl**

Carporty to nowoczesne wiaty samochodowe z dachami pokrytymi panelami fotowoltaicznymi. Dzięki nim klienci zyskają komfort parkowania w cieniu (latem) lub pod dachem (zimą), a obiekt – darmową energię ze słońca.

Projekt „Rozwój energetyki rozproszonej...” uzyskał 1 mln zł dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Środki pozwolą na dalszą modernizację energetyczną obiektu. Całość uzupełni wymiana 20 przestarzałych latarni na inteligentne, autonomiczne lampy solarne LED.

Energia z parkingu to realne oszczędności

Według wycen przedstawieli Nemo, produkcja własnej energii z paneli umieszczonych na carportach pozwoli ograniczyć zakupy z Tauronu o ok. 150 tys. kWh rocznie. To przyniesie oszczędność 162 tys. zł rocznie.

Dodatkowo spółka przeznaczy 60 tys. zł na optymalizację już posiadanej na dachu instalacji fotowoltaicznej. To zwiększy z kolei produkcję własnej energii o ok. 10 procent.

– W godzinach największego nasłonecznienia każdą nadwyżkę energii przechwyci nasz nowy magazyn. Odda ją po południu i wieczorem, gdy pracują najbardziej energochłonne pompy i atrakcje – wyjaśnia Monika Piecuch, prezes spółki Nemo-Wodny Świat.

Montaż carportów planowany jest w środkowej części parkingu. To świadomy wybór, spółka nie chce bowiem tracić zysków z parkujących w innej części dużych autobusów.

Inwestycja w przyszłość i mniejsze koszty

Aby sięgnąć po milionowe dofinansowanie zewnętrzne, konieczny jest wkład własny. Radni Dąbrowy Górniczej zdecydowali o przekazaniu na ten cel 1,1 mln zł. To ważna dla Nemo decyzja – każda złotówka zainwestowana w OZE to mniejsza zależność od rosnących cen energii na rynku.

– Aquapark to skomplikowana „fabryka” ukryta pod wodą: systemy filtracji, uzdatniania i wentylacji. One generują najwyższe koszty. Dzięki nowej instalacji i wdrożonemu już systemowi BMS (inteligentne zarządzanie budynkiem), Nemo staje się obiektem tańszym w utrzymaniu – podkreśla Monika Piecuch.

Po decyzji radnych spółka będzie mogła ogłosić przetarg na wybór wykonawcy prac. Inwestycja ma być realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

Co dalej? W przyszłości, po zakończeniu okresu rozliczeniowego projektu, carporty mogą stać się źródłem dodatkowego dochodu dla spółki jako komercyjne stacje ładowania samochodów elektrycznych.

Piotr Purzyński

Mieszkania

Zamieszkać w nowym TBS-ie przy ulicy Tysiąclecia

Od 22 czerwca do 10 lipca 2026 roku prowadzony będzie nabór wniosków dla osób chętnych do zamieszkania w budynkach Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które powstaną przy ul. Tysiąclecia w Dąbrowie Górniczej.



Nabór dotyczy nowej inwestycji mieszkaniowej przygotowywanej przez miasto wspólnie z Regionalnym Towarzystwem Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. z Chorzowa. W ramach przedsięwzięcia powstaną dwa budynki, w których znajdzie się 100 mieszkań przeznaczonych na wynajem. Rozpoczęcie inwestycji planowane jest w 2026 roku.

– Formuła TBS to rozwiązanie skierowane do osób, które nie kwalifikują się do mieszkań komunalnych, a jednocześnie mają ograniczone możliwości zakupu własnego lokalu na rynku komercyjnym. Oferuje stabilny najem w nowoczesnych budynkach przy przewidywalnych kosztach utrzymania – mówi Marcin Górski, naczelnik Wydziału Polityki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.

Zalety najmu w formule TBS

Mieszkania TBS stanowią alternatywę pomiędzy rynkiem komercyjnym a zasobem komunalnym. Najważniejsze korzyści to:

- możliwość zamieszkania w nowym budownictwie o wysokim standardzie, bez konieczności zaciągania kredytu hipotecznego
- stabilna i długoterminowa umowa najmu
- czynsz regulowany ustawowo i niższy niż w najmie komercyjnym (szacunkowo ok. 19–23 zł/m² plus media)
- partycypacja w kosztach budowy ograniczona do maksymalnie 20 proc. wartości kosztów inwestycji, szacunkowo między 1100-1700 zł/m²
- brak konieczności zaciągania kredytu hipotecznego.

Dla kogo mieszkanie?

O najem lokalu w ramach inwestycji TBS mogą ubiegać się osoby spełniające określone warunki, w szczególności dotyczące wysokości dochodów gospodarstwa domowego. Wnioski będą oceniane zgodnie z obowiązującymi przepisami, a osobom zakwalifikowanym przyznane zostaną punkty według przyjętych kryteriów pierwszeństwa. Kryterium dochodowe dla osób ubiegających się o najem mieszkania przedstawiono poniżej.

Dochód minimalny

Średni miesięczny dochód przypadający na członka gospodarstwa domowego za ostatnie trzy miesiące poprzedzające miesiąc złożenia wniosku

o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego nie jest niższy niż:

- w gospodarstwie jednoosobowym 200% najniższej emerytury – 3 956,98 zł,
- w gospodarstwie wieloosobowym 150% najniższej emerytury – 2967,74 zł.

Dochód maksymalny

Średni miesięczny dochód gospodarstwa domowego w roku poprzedzającym rok, w którym zawierana jest umowa najmu lokalu mieszkalnego, nie przekracza:

- w jednoosobowym gospodarstwie domowym – 8 501,20 zł,
- w dwuosobowym gospodarstwie domowym – 11 901,68 zł,

W drugim tygodniu czerwca zostanie opublikowany wzór wniosku z załącznikami oraz niezbędnymi informacjami o dokumentach, które należy dodatkowo złożyć.

Dodatkowych informacji w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej udzielają pracownicy Wydziału Polityki Mieszkaniowej pod numerami:

- 32 295 68 21
- 32 295 68 65
- 32 300 75 48

- w trzyosobowym gospodarstwie domowym – 16 435,65 zł,
- w czteroosobowym gospodarstwie domowym – 19 269,38 zł,
- na każdą kolejną osobę w gospodarstwie domowym – maksymalny limit dochodu zwiększa się o 3 967,23 zł.

R.E.K.L.A.M.A.

LIPIEC/SIERPIEŃ

Dni pełne atrakcji w Nemo

atrakcje w cenie biletu wstępu

PNIEDZIAŁKI I PIĄTKI 9:00 - 9:45	GIMNASTYKA W WODZIE	SOBOTY 14:00-17:00	TANEZNE ZABAWY I ANIMACJE, WESOŁE KONKURENCJE SPORTOWE
WTORKI 15:00-17:00	MERMAIDING - PŁYWANIE W SYRENICH OGONACH	HAWAII POOL PARTY 28 CZERWCA 14:00-18:00	HAWAJSKA IMPREZA BASENOWA - WYRZUTY PIANY, ANIMACJE, MUZYKA
ŚRODY 12:00	POKAZY RATOWNICTWA WODNEGO I PIERWSZEJ POMOCY	PIANA PARTY 11 LIPCA 14:00-17:00	WYRZUTY PIANY, MUZYKA, POKAZY RATOWNICTWA WODNEGO
CZWARTKI 9.07, 23.07, 6.08, 20.08 14:00 - 16:00	NURKOWANIE Z FIRMĄ VIP DIVER	NOC BASENOWA 1 SIERPNIA 21:00-2:00	NAJGORĘTSZA BASENOWA IMPREZA TEGO LATA!
PIĄTKI 14:00-16:00	NAUKA PŁYWANIA Z FIRMĄ SWIM FIT	WODNY TOR PRZESZKÓD 1-16 SIERPNIA	DMUCHANA ARENA WYZWAŃ NA WODZIE

WWW.NEMO-SWIATROZRYWKI.PL

Mali artyści

PRZEDSZKOLAKI ŁĄ

Blisko 200 dzieci z 19 dąbrowskich przedszkoli wystąpiło na scenie Pałacu Kultury Zagłębia podczas XX Festiwalu Piosenki i Tańca Dąbrowskich Przedszkolaków. Publiczność zachwyciły barwnymi układami tanecznymi i występami wokalnymi.

To była XX edycja festiwalu, który nie tylko promuje dziecięcą twórczość, ale również rozwija wrażliwość muzyczną i taneczną najmłodszych mieszkańców Dąbrowy Górniczej. Nic więc dziwnego, że zatytułowane „20 lat minęło...” wydarzenie było też okazją do wspomnień i podkreślenia znaczenia edukacji artystycznej w wychowaniu dzieci. – Wśród osób siedzących dziś na widowni nie zabrakło tych, którzy sami występowali podczas pierwszych edycji festiwalu 20 lat temu. To najlepszy dowód na to, że festiwal od lat łączy pokolenia i zostawia wyjątkowe wspomnienia – podkreślał prezydent Marcin Bazylak. Młodym artystom, którzy dostarczyli publiczności wielu wzruszeń i emocji, publika odpłaciła zachwytem, radością i gromkimi brawami.

Organizatorami tegorocznej edycji festiwalu byli pracownicy Przedszkola nr 36 w Dąbrowie Górniczej: dyrektor Ewa Pikuła, wicedyrektor Anna Malicka oraz nauczycielka Ewa Bęben-Kuter. BM



ACZA POKOLENIA



20 LAT
MINĘŁO



Apetyt na życie w m

Pasja, która karmi i bochenki na telefon – wszystko to znajdziecie w niepozornym punkcie na Redenie przy ul. Reymonta 23. Poznajcie „Cuda z Mąki” i historię Aleksandry Uhlarz, właścicielki tej mikropiekarni.

Wiktoria Debabowa: Pasja do pieczenia to rodzinna tradycja? Czy może jednak jesteś pierwszym pokoleniem, które umiłowało własne pieczywo? Aleksandra Uhlarz: – Od dzieciństwa to lubiłam i bardzo szybko przejęłam pałeczkę od najbliższych. Pamiętam, jak byłam małym dzieckiem i raz zostałam sama w domu – stwierdziłam, że zrobię rodzicom niespodziankę i upiekłam ciasto w gazowym piecu. Ucieszyli się, jak wrócili, ale

najpierw dostali zawału, jak zorientowali się, co zrobiłam. Tak zaczęła się moja przygoda z pieczeniem. Od wczesnych lat eksperymentowałam w kuchni i zawsze sprawiało mi radość, gdy inni przychodzili i mówili, że im smakuje to, co robię.

Wiem, że pracujesz na pełen etat w korporacji. Skąd pomysł, by dołożyć do tego własną piekarnię?

– Na początku w ogóle o tym nie myślałam, ale piekłam, bo



Aleksandra Uhlarz

fot. Wiktoria Debabowa

miałam swoją prywatną zdrowotną potrzebę. W pewnym momencie życia musiałam dostosować dietę dla samej siebie i szukałam dobrej jakości 100-procentowego chleba żytniego. Ostatecznie

zaczęłam piec sama. Trochę zajęło, zanim doszłam do efektu, który był zadowalający, ale mimo wszystko nie poddałam się. Po drodze zabiłam swój zakwas ze trzy razy, ale po trzech latach zaczęłam widzieć efekty.

Zapisałam się nawet na profesjonalny kurs pieczenia i wtedy już w pełni przepadłam.

Na początku piekłam dla siebie i robiłam prezenty rodzinie i znajomym. Po czasie poprosili mnie, by piec i dla nich regularnie, gdyż czuli różnicę, kiedy jedli pieczywo wypiekane przeze mnie, a nie zwykle sklepowe.

Gdy piekłam już po 50 bochenków dla znajomych, logistyka okazała się ciężka, bo domowy piekarnik ma swoje ograniczenia. Wtedy mój partner Kamil namówił mnie na kupno lokalu. Stwierdziłam, że spróbuję własnych sił i otworzę takie miejsce w Dąbrowie.

Czy po otwarciu „Cudów z Mąki” dostrzegasz to, że ludzie doceniają rzemieślników, czy raczej to umarła tradycja?

– Myślę, że dużo osób szuka tej jakości i faktycznie stawia na dobre jedzenie. Być może wynika to z problemów zdrowotnych, które są coraz powszechniejsze. Słyszę to często od moich klientów. Funkcjonujemy dopiero od kwietnia, ale naprawdę widzę te same twarze, które przychodzą i mówią, że robimy świetne rzeczy – że to jest prawdziwy,

REKLAMA

BONUS 20 ZŁ TANIEJ Z TĄ REKLAMĄ!

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

**AL. PIŁSUDSKIEGO 58C
DĄBROWA GÓRNICZA**

**PON.-PT. 8:00-20:00
SOB. 8:00-13:00**

TEL. 513 920 067



**DO KAŻDEGO BADANIA
OZONOWANIE GRATIS!**

▶ PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE SZYBKO I PROFESJONALNIE ◀

niedzielnne poranki

jakościowy produkt, więc widzę, że ci klienci faktycznie są klientami świadomymi.

Często wymieniamy się zdrowotnymi praktykami, bo faktycznie są to osoby, które doświadczyły jakichś przykrych wydarzeń i chcą jeść zdrowo, dlatego stawiają nacisk na ekologiczne składniki i przede wszystkim na krótkie łańcuchy. W dzisiejszych produktach, które są dostępne w sklepie, możemy znaleźć całą tablicę Mendelejewa, a jeśli chodzi o chleb, to powinny być trzy podstawowe składniki, czyli mąka, woda i sól – nic więcej – ewentualnie jeszcze dużo czasu.

Wspominałaś o rozmaitych potrzebach. Rozumiem, że oferujecie produkty dla osób z dietami eliminacyjnymi i redukcyjnymi?

– Praktycznie wszystkie produkty, które robimy – wszystkie chleby – są z długiej fermentacji. Zanim upieczemy bochenki, to one fermentują przez kilkanaście godzin, więc są lekkostrawne dla naszego organizmu. Osoby, które doświadczają cukrzycy czy insulinooporności, jak najbardziej mogą jeść takie pieczywo. Używamy też mąk o wyższych typach. Chleby upieczone z jasnych mąk naprawdę szybko wyrzucają insulinę.

Jeśli ktoś się skusi na coś słodkiego, to nie zafundujemy mu bomby cukrowej, tylko produkty z małą ilością słodkiego dodatku. Pracujemy na zwykłym cukrze i miodzie, a nie na syntetycznych zamiennikach, które mają negatywny wpływ na jelita.

Co jest największym wyzwaniem w prowadzeniu takiego biznesu?

– Myślę, że w dużej mierze brak świadomości, ponieważ ludzie porównują nasz asortyment do tego dostępnego na sklepowych półkach, w ogóle nie mając świadomości, jaka jest różnica w ich produkcji. Myślę, że to jest głównym po-

wodem tych niesnasek, szczególnie cenowych. Nie każdy wie, że nasze produkty są robione ręcznie.

Może i mamy mikser, który wyrabia nam ciasto, ale mimo to każdy chleb przygotowujemy ręcznie, każda bułka jest formowana czy nadziewana ręcznie. No i przede wszystkim pracujemy na ekologicznych, certyfikowanych mąkach, które są wolne od chemii, a ich cena jest co najmniej 2-3 razy większa. Warto dodać, że pieczywo, które jest w marketach, leży naprawdę daleko od natury. Wykorzystuje się w nim standaryzowaną mąkę, która ma specjalne stabilizatory, aby była zawsze taka sama, a w przyrodzie ciężko jest to uzyskać, bo mamy różne ziarna. Nie ma możliwości, żeby ziarna z każdego zbioru były dokładnie takie same. Zachęcam też do drobnego eksperymentu: proszę przejść się do sklepu i zapytać o skład pieczywa. Myślę, że niejedna osoba może się zdziwić, bo naprawdę ten skład jest długi i 90 proc. składników nie powinno w ogóle tam być.

Mimo wszystko, wydaje mi się, że ludzie coraz częściej zaczynają szukać czegoś zdrowego ze względu na różne problemy. Pogłębiają swoją wiedzę na własną rękę i w tym momencie faktycznie zaczynają patrzeć na to, co jedzą. Tak było też w moim przypadku. Kiedy przyszły choroby, to człowiek zaczął po prostu zwracać uwagę na to, co ma na talerzu

i okazało się, że trzeba 90 proc. rzeczy z niego wyrzucić.

Choć nie każdy o tym wie, to jesteś także miłośniczką szkła. Myślisz, że uda się połączyć te dwie miłości, czy będziesz musiała kiedyś wybrać między wypiekami a dotychczasową pracą?

– Na razie je łączę, aczkolwiek myślę, że przyjdzie czas, gdy będę musiała się zastanowić, w którą stronę chcę iść. Jeśli tylko nadarzy się szansa i po prostu będzie zapotrzebowanie, żeby „Cuda z Mąki” mogły funkcjonować również w inne dni, a nie tylko w niedzielę, to wtedy będę musiała się zastanowić, co z tym fantem zrobić. **Być może część czytelników po tej rozmowie chciałaby spróbować swoich sił. Jaki wypiek poleciałabyś osobie, która z pieczeniem nie ma nic wspólnego?**

– Myślę, że na pewno nie zaczynać od żyta. Można szybko się zrazić, bo jest bardzo wymagającym wypiekiem. Jeśli ktoś chce spróbować swoich sił w domu, to myślę, że warto zaczynać w ogóle od pracy z drożdżami. Dlatego warto wybrać wypieki pszenne, np. chleb pszenny. To łatwy próg wejścia, ponieważ pszenica czy orkisz mają dużo glutenu, co spowoduje, że przy wyrabianiu będziemy mieć siatkę glutenową i nasz bochenek jakoś się uformuje.

Na początek to będzie wystarczające. Jak zacznie wam wychodzić, to warto próbować kolejnych wypieków. Jeśli ktoś



foto: Marek Wesolowski

Aleksandra Uhlarz jest finalistką zeszłorocznej edycji konkursu „Twój model biznesowy”. Podczas gali w Pałacu Kultury Zagłębia za swoją koncepcję mikropiekarni rzemieślniczej Dąbrowianka otrzymała nagrodę publiczności i czek na 10 000 zł.

już się wkręci w ten temat, to zachęcam do tego, by faktycznie korzystać z wiedzy ekspertów i wybrać się na różne

szkolenia. Tak było w moim przypadku i teraz mogę was zaprosić do naszej mikro piekarni.

R E K L A M A



W Drogerii dm w czerwcu czekają na Ciebie supermocne kupony.

Pobierz aplikację „Mój dm” i korzystaj z -15% zniżki na ochronę przeciwsłoneczną, pielęgnację stóp, dezodoranty damskie i męskie, produkty do depilacji i golenia oraz produkty dmBio.

*Wytnij ten kupon i przyjdź do Drogerii dm, a otrzymasz żel pod prysznic gratis.

Akcja trwa 1.06.26-30.06.26 lub do wyczerpania zapasów*

Industriada

Twarze przemysłu Dąbrowy Górniczej

Motywnym przewodnim zbliżającej się Industriady są „Twarze przemysłu”. Postaramy się przybliżyć odwiedzającym nie tylko te „spiżowe” postaci zapisane w historii miasta, ale także sylwetki tych często zapomnianych budowniczych przemysłu z okresu PRL-u. W ramach tego tematu planujemy także pokazać historyczne i współczesne „Oblicza przemysłu Dąbrowy Górniczej” w jakże zróżnicowanym kształcie.

Kiedy myślimy o „Obliczach przemysłu w Dąbrowie Górniczej”, to jakże słusznie mamy skojarzenia z górnictwem węgla kamiennego i hutnictwem. Te dwie branże przemysłu na długie lata zdominowały industrialny obraz miasta, a wszystko zaczęło się od cynku.

Już na początku XIX w. powstają w Dąbrowie dwie potężne huty cynku „Konstanty” i „Pod Będzinem”, które dla procesów technologicznych potrzebują ogromnych ilości węgla. Pokłady węgla kamiennego występują tu tuż pod powierzchnią ziemi, więc górnictwo węglowe początkowo odkrywkowe, a nieco później podziemne, rozwija się bardzo dynamicznie. W historii miasta działalność prowadziło ponad 50 zakładów górniczych, w tym trzy największe kopalnie: „Paryż”, „Flora” i „Reden”, a wydobycie węgla zakończono w 1995 r.

Huty szkła i stali

Dziś Dąbrowa Górnicza postrzegana jest głównie jako ośrodek hutnictwa stali przede wszystkim za sprawą „Huty Ka-

towice”, która obchodzi w tym roku 50-lecie istnienia. Kombinat Metalurgiczny będący oddziałem koncernu ArcelorMittal Poland co roku zaznacza swoją obecność, wspierając organizowanie Industriady. Jednak początki tej branży sięgają znacznie głębiej, bo już w XIX w. na terenie Ząbkowic funkcjonowała huta żelaza, a w centrum Dąbrowy od roku 1839 działalność prowadzi „Huta Bankowa”.

Mówiąc o hutnictwie należy także wspomnieć o hutnictwie szkła, czyli przede wszystkim o Hucie Szkła Gospodarczego w Ząbkowicach, której słynne na cały świat wyroby szkła prasowanego są ozdobą wielu kolekcji. W branży szklarskiej funkcjonowała także Huta Szkła Artystycznego „Staszic” oraz Huta Szkła Okiennego „Ząbkowice”, a obecnie działalność ta jest kontynuowana przez firmę Saint-Gobain Polska w Strzemieszycach Wielkich.

Przemysł metalowy i maszynowy w mieście reprezentowały Dąbrowskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego

i Dąbrowska Fabryka Obrabiarek „Defum”, a obecnie spółki „Damel” i „Brembo”. Należy także wspomnieć o przemyśle chemicznym, a w historii zapisały się tu Zakłady Chemiczne „Strem” w Strzemieszycach Wielkich oraz działające do dziś „Erg” SA w Ząbkowicach. Na koniec dla pełnego obrazu przemysłu Dąbrowy Górniczej nie można pominąć Koksowni „Przyjaźń”, która od 1987 r. wytwarza koks dla hutnictwa oraz produkty koksochemiczne.

W ramach zasadniczego motywu Industriady „Twarze przemysłu” planujemy ukazać przede wszystkim postaci znane, jak i bezimiennych robotników, którzy zapisali się w historii przemysłu w okresie PRL-u. Do tego tematu nawiązują wystawy, gra terenowa oraz warsztaty plastyczne i kreatywne, a także specjalnie przygotowany film zmontowany z fragmentów kronik filmowych z tamtego okresu. Zwiedzający będą mogli obejrzeć wystawy: „Razem dla przemysłu” o obliczach dąbrowskich zakładów



w fotografii i designie, „Twarze przemysłu” ukazującą fotografie „ludzi dobrej roboty” oraz „Hałdy Michałkowickie” pokazujące urok terenów poprzemysłowych. Tradycyjnie proponujemy także zwiedzanie naszej Kopalni Ćwiczebnej.

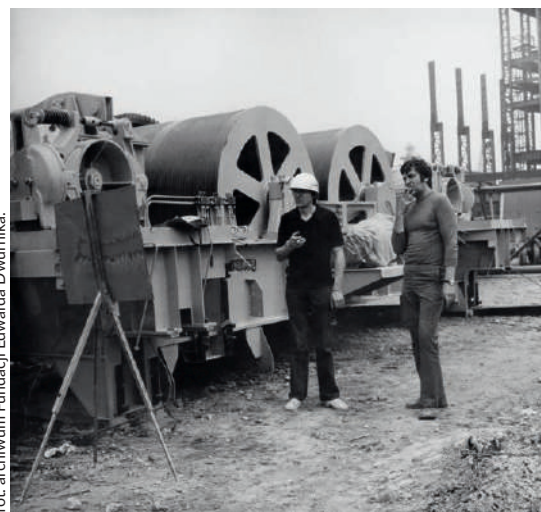
Obraz mistrza z pleneru w hucie

Przygotowano również na ten dzień specjalną wystawę malarstwa – jednego dzieła Mistrza, pt. Edward Dwurnik i „Ludzie dobrej roboty”. Co ciekawe, pokazany na tegorocznej Industriadzie obraz tego znanego i cenionego twórcy sztuki współczesnej powstał dokładnie 50 lat temu na plenerze „Huty Katowice”. Warto przekonać się, jakie dzieło stworzył wybitny artysta Edward Dwurnik, przebywając i tworząc w maju 1976 roku w Dąbrowie Górniczej na „Przemysłowym Plenerze Przyjaźni”. Obraz „Ludzie do-

brej roboty” przedstawia autentycznych pracowników poszczególnych wydziałów budującej się huty, których wyróżniano, prezentując dokonania w prasie, a zdjęcia, jak w innych zakładach tego okresu, umieszczano na wielkoformatowej tablicy honorowej. Owo malarskie dzieło zostało stosunkowo „niedawno odnalezione” przez warszawską Fundację Edwarda Dwurnika, a na co dzień jest niedostępne, gdyż znajduje się w prywatnej kolekcji poza regionem. Dzięki uprzejmości właściciela oraz staraniom Fundacji imienia artysty, w czasie Industriady będziemy mogli go zobaczyć również w dąbrowskim muzeum.

Zbigniew Mirkowski

Zapraszamy w sobotę 13 czerwca od 10.00 do 20.00 do Muzeum Miejskiego „SztYGarka” w Dąbrowie Górniczej (wstęp bezpłatny).



Edward Dwurnik na Plenerze Przyjaźni w Hucie Katowice, 1976



Dąbrowska Fabryka Obrabiarek „Defum”



Górnicy kopalni Generał Zawadzki

Zaproszenie

Polityka i nauka z literacką dozą

Naukowiec, komentator życia publicznego, znawca historii idei, bacznie obserwujący dynamicznie zachodzące przemiany społeczno-polityczne. Frapujące analizy i przemyślenia potrafi podawać w sposób przystępny, z literackim zacięciem. Tak jak np. w zbiorze felietonów, wokół którego skupi się spotkanie w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Mowa o dr. Tomasz Słupiku, który dąbrowską księżnicę odwiedzi 8 czerwca. Okazją będzie wydana niedawno książka „Wyznania Górnoszlązaka. Nieoczywiste rozrachunki”, będąca zbiorem felietonów publikowanych w ostatnich latach na łamach miesięcznika „Śląsk”.

Górnoszląski sposób patrzenia na świat

W najnowszej książce autor podejmuje różne tematy i ujmuje je z rozmaitych perspektyw. Przewija się zatem Śląsk, Polska, Rosja i wojna w Ukrainie, globalny ład, kultura i współczesna cywilizacja. Jak sam mówi, na kartach raz jest poważnie i patetycznie, innym razem żartobliwie, sarkastycznie i z dystansem. To pokazuje, że o sprawach trudnych i niejednoznacznych można mówić i pisać w sposób wciągający i inspirujący. Stąd też spotkanie zapowiada się nie tylko jako dyskusja o konkretnej

pozycji książkowej, ale również jako ważny głos w rozmowie o regionie i świecie, historii czy wyzwaniach stojących zarówno przed „małymi ojczyznami”, jak i przed uczestnikami i kreatorami relacji międzynarodowych.

O Śląsku w sercu Zagłębia

Rozmowa z autorem „Wyznań Górnoszlązaka. Nieoczywistych rozrachunków” odbędzie się w Dąbrowie Górniczej, czyli w miejscu, które historycznie i kulturowo żyje obok Śląska, a z drugiej strony w bardzo bliskiej i specyficznej relacji z nim. Niewykluczone zatem, że i ten kontekst odegra istotną rolę podczas spotkania. Może być ciekawym asumptem do dyskusji o podobieństwach i różnicach między regionami, tradycjami, historii czy lokalnej tożsamości. Ten wątek zyskuje na aktualności, kiedy np. z jednej strony mamy świat otwarty,

z drugiej zaś coraz intensywniejsze poszukiwanie i sięganie do korzeni. Czym ta lokalność tak naprawdę dziś jest? Jak kształtuje się jej relacja z „szerokim światem”? Jak lokalne i regionalne doświadczenia wykorzystać w szerszym kontekście? Gdzie są ich atuty i mocne strony, a gdzie ograniczenia? W dąbrowskiej księżnicy bez wątplenia będzie można postawić kilka ważnych kwestii, i co przy tym ważne, wspólnie spróbować znaleźć na nie nieoczywiste odpowiedzi.

Spotkanie, które da do myślenia

Czerwcowe spotkanie z dr. Tomaszem Słupikiem zapowiada się jako doskonała okazja nie tylko do wysłuchania interesujących refleksji o świecie polityki. Da też możliwość, by dowiedzieć się i przemyśleć, w jak złożonym otoczeniu funkcjonujemy, w jaki sposób

różnorodne idee wpływają na nas i kształtują nasze postępowanie. Przede wszystkim zaś będzie sposobnością, by to dobrze zrozumieć i spróbować w tym wszystkim się odnaleźć. Spotkanie w Bibliotece Głównej przy ul. Kościuszki 25

poprowadzi Tomasz Nieć z TVP 3 Katowice. Rezerwacja bezpłatnych wejściówek na stronie: rezerwacje.biblioteka-dg.pl, a także pod nr tel. 32 639 03 28 (Punkt Ksero MBP).

Przemysław Kędzior



Jazda do biblioteki!

Młodzi rowerzyści, książki i wakacyjna przygoda – rusza akcja „Jazda do Biblioteki! Rozkręć koła i wyobraźnię”.

Od 30 maja do 31 sierpnia 2026 roku dzieci i młodzież z Dąbrowy Górniczej będą mogły połączyć rowerową pasję z odkrywaniem świata książek i miasta. Uczestnicy odwiedzą biblioteczne filie, zmierzą się z quizami o Dąbrowie Gór-

niczej i zasadach bezpiecznej jazdy na rowerze oraz zdobędą pieczętki i nagrody. Akcja organizowana przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Dąbrowie Górniczej, Stowarzyszenie Rowerowa Dąbrowa i Urząd Miasta promuje aktywny styl życia, czytelnictwo i bezpieczne poruszanie się rowerem. Na najbardziej zaangażowanych uczestników czekają upominki oraz finałowy konkurs podczas Dąbrowskiej Masy Krytycznej we wrześniu 2026 roku.



Wsiądź na rower, odwiedź biblioteki i rozkręć wyobraźnię tego lata.

120



120 lat historii słowa

2026

Wystawa z okazji 120-lecia naszej biblioteki.

Biblioteka Główna / Wstęp wolny

3.06.

17:00

Klub literacki „Pinezka”

Biblioteka Główna / Wstęp wolny

9.06.

17:00

Spotkania między stronami

Spotkanie autorskie z Tymoteuszem Sokołowskim i Tomaszem Wilkiem
Biblioteka Główna / Rezerwacja wejściówek

11.06.

18:00

Herstorie

Spotkanie autorskie z Mają Wolny

Biblioteka Główna / Rezerwacja wejściówek

15.06.

18:00

Herstorie

Spotkanie autorskie z Alkiem Rogozińskim

Biblioteka Główna / Rezerwacja wejściówek

17.06.

16:30

KLUB MANGOWY

Comiesięczne spotkania poświęcone mandze, anime oraz różnym zagadnieniom kultury Japonii
Filia nr 7 MBP / Wstęp wolny

22.06.

17:00

Filmowa Biblioteka

Biblioteka Główna / Rezerwacja wejściówek

25.06.

18:00

Herstorie

Od słówka do słówka

Spotkanie z Sebastianem Staszewskim
Biblioteka Główna / Rezerwacja wejściówek

Szczegóły: Dział Promocji tel. 32 639 03 01



biblioteka-dg.pl



bibliotekadg

#Herstorie 2.0 Wojna płci. Dialog

Spotkać, posłuchać, porozmawiać

Maja Wolny, Alek Rogoziński i Sebastian Staszewski to osoby, które potrafią opowiadać o świecie nietuzinkowo i nieraz zaskakująco. W czerwcu odwiedzą dąbrowską księżnicę, więc ci, którzy zdecydują się na spotkania z nimi, przeniosą się do sfer beletrystyki, reportażu czy kryminału „nie do końca serio”.

11 czerwca odbędzie się spotkanie z Mają Wolny. Niewiele jest twórców, którzy tak jak ona dowodzą, że dla literatury nie istnieją granice, w tym te geograficzne. Pisarka, reporterka i dramatopisarka, a zarazem doktor nauk humanistycznych, nie unika tematów trudnych, wymagających głębszego namysłu i odwagi. Pisząc, porusza się ponad granicami. A te mają różny charakter – mentalny, kulturowy i ten namacalny, wytyczony na mapach.

Powieści „Czarne liście” i „Księgobójca” zyskały sympatię czytelników nie tylko w Polsce, ale też w Belgii i Holandii, gdzie zostały uhonorowane nagrodami. Maja Wolny nie siedzi na miejscu, ale w dalekich podróżach szuka tematów i inspiracji. Kolejną odwiedziła wiele krajów, a po rosyjskiej inwazji na Ukrainę wybrała się do Rosji. Jej korespondencję można było przeczytać w polskiej i belgijskiej prasie, z pobytu w putinowskim imperium napisała też

reportaż. Wschodnie władze odpowiednio ją „doceniły”, nakładając na nią dwudziestoletni zakaz wjazdu do Rosji i na Białoruś.

Kryminał nie taki straszny

W odmienne rejony pisarskiego fachu przeniesie uczestników spotkanie z Alkiem Rogozińskim. Ten jeden z najpoczytniejszych w kraju twórców kryminalnych komedii odwiedzi Miejską Bibliotekę Publiczną 15 czerwca.

Autor, dziennikarz i redaktor, pisze barwne i wciągające historie, w których zbrodnia czy mroczne, kryminalne wątki płynnie łączą się z humorem. Nie brakuje w nich absurdu, sporej dawki ironii i żywych dialogów. Sprawne wymieszanie tych elementów owocuje książkami, które trafiają w gusta czytelników i plasują się na listach bestsellerów. To równocześnie dowód, że do gatunku, jakim jest kryminał, można podchodzić bardzo różnorodnie i niety-

powo. Niemal każda strona wychodząca spod jego pióra potwierdza, że literatura kryminalna zgrabnie wymyka się sztywnym ramom, nie musi przytłaczać, ale może być lekka i z dozą uśmiechu.

Piłka nie tylko dla kibiców

Poznał od kulis piłkarską kadę Adama Nawałki, wie sporo o Sławomirze Peszce czy Robertcie Lewandowskim. Dziennikarz sportowy współtworzący najważniejsze redakcje, relacjonował liczne futbolowe wydarzenia, sportowy publicysta i autor książek. W tym opisie mieście się to, co w skrócie można powiedzieć o Sebastianie Staszewskim. 25 czerwca odwiedzi MBP, a spotkanie na pewno wypełnią opowieści o sportowych pasjach sportretowanych przez niego bohaterów, ambicji pchającej ich na kolejne etapy kariery, punktach zwrotnych na tej drodze czy życiu prywatnym, które przekłada się na pozycję na sportowych arenach.



Ostatnie spotkanie cyklu z pisarzem Jakubem Małeckim

Wizyta Staszewskiego to propozycja nie tylko dla miłośników piłki nożnej, ale dla każdego, kto lubi żywe historie i chce poznać mniej znane fakty.

Spotkajmy się

Spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej to jak zawsze szczególne wydarzenia. W ich trakcie goście zwykle są skłonni uchylić rąbka swojego warsztatu, pokazać kulisy pracy, rozwinąć wątki poruszone w książkach czy przybliżyć te najbardziej interesujące czytelników. Warto więc już dziś

zarezerwować na to czas. Przy tej okazji trzeba przypomnieć, że literaccy twórcy zawitają w biblioteczne progi w ramach projektu „#Herstorie 2.0 Wojna płci. Dialog”. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzące z Funduszu Promocji Kultury.

Rezerwacja bezpłatnych wejściówek na stronie: rezerwacje.biblioteka-dg.pl, a także pod nr. tel. 32 639 03 28 (Punkt Ksero MBP).

Przemysław Kędzior

OGŁOSZENIA DROBNE

- SKUP nieruchomości oraz udziałów, również z problemami – zadłużonych, z komornikiem, spadkowych, z nieznanym współwłaścicielem, z lokatorem, do remontu. Szybka decyzja, minimum formalności, gotówka nawet w 48 h. Tel. 884 308 046, www.solidnyskup.pl

Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
Adres Redakcji: 41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 25, pok. 29
tel./fax 32 639 03 34, www.biblioteka-dg.pl, przegladdabrowski@biblioteka-dg.pl

Redaguje zespół: Piotr Purzyński (redaktor naczelny), Marta Wiśnicka (sekretarz redakcji), Anna Jawor-Lachowicz, Dariusz Nowak (fotoedytor), Weronika Blecha, Przemysław Kędzior, Monika Bokri, Iga Długokęcka, Olaf Otwinowski, Magdalena Mike

Nakład: 40 000 egzemplarzy

DTP: Krzysztof Ewicz – COMSOFT Sp. z o.o.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Wiecie, czym jest SKETCHNOTKA?

To coraz bardziej popularna w Polsce metoda łącząca pismo odręczne z prostymi rysunkami, ikonami, ramkami i strzałkami.

I właśnie taką sketchnotkę ze spotkania z Marcelem Mossem przygotowała Kasia Znyk, którą na co dzień możecie spotkać w Wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży dąbrowskiej biblioteki. Jak Wam się podoba?



MKS Dąbrowa Górnicza w elicie

Od walki w play-in po ćwierćfinałowy bój z Legią

To był sezon, który dąbrowscy kibice zapamiętają na długo. Droga, jaką przebył MKS Dąbrowa Górnicza – od grudniowej rewolucji na ławce trenerskiej, przez morderczą walkę w nowym formacie play-in, aż po pasjonujące starcie z Legią Warszawa w fazie play-off – pokazała, że w Zagłębiu narodziła się nowa koszykarska siła.



Kibice dziękują koszykarzom

Po 30. kolejkach ORLEN Basket Ligi sytuacja MKS-u była niezwykle napięta. Drużyna zajmowała 9. miejsce w tabeli z bilansem 16 zwycięstw i 14 porażek, znajdując się w samym środku ligowego „peletonu”. Ostatnie mecze rundy zasadniczej, w tym kluczowe majowe starcie ze Startem Lublin w Hali Centrum, zadecydowały o rozstawieniu przed nową fazą rozgrywek – turniejem play-in. Choć Dąbrowianie walczyli o bezpośredni awans do ósemki, musieli szukać swojej szansy w dodatkowych meczach, co tylko zahartowało zespół przed najważniejszą próbą.

Charakter i determinacja

Faza play-in wymagała od podopiecznych Artura Gronka ogromnej odporności psychicznej, gdyż każdy kolejny przegrany mecz w tej części sezonu kończył marzenia o udziale w play-off. Pierwszym była bitwa rozegrana w Hali Centrum, gdzie MKS podejmował Stal Ostrów Wielkopolski. Dzięki niesamowitemu wsparciu „szóstego zawodnika”, czyli naszych kibiców, Dąbrowianie zdominowali ry-

wali fizycznością i intensywnością. Wygrana przed własną publicznością dała drużynie niezbędny impuls do kolejnego jeszcze większego wyzwania. Decydujący o awansie do play-off „bilet” MKS musiał wyszarpać w starciu z gigantem polskiej koszykówki – Anwillem Włocławek. Dąbrowianie zagrali niemal perfekcyjnym meczem pod względem taktycznym. Zwycięstwo nad włocławianami nie tylko otworzyło bramy do fazy play-off, ale też potwierdziło, że strategia „dobrze naoliwionej maszyny” Gronka działa najlepiej w momentach najwyższej presji.

Starcie z mistrzem

W pierwszej rundzie play-off na MKS czekało najtrudniejsze z możliwych zadań – starcie z obecnym mistrzem Polski Legią Warszawa. Drużyna ze stolicy zakończyła rundę zasadniczą na 1. miejscu w tabeli z imponującym dorobkiem 52 punktów (bilans 22-8), będąc głównym kandydatem do tytułu. Rywalizacja ta była prawdziwym pokazem koszykarskiego kunsztu:

- **Początek serii w Warszawie:** Pierwsze dwa mecze należały do Legii (100:66

i 89:84), która wykorzystała przewagę własnego parkietu, choć w drugim spotkaniu MKS walczył do ostatnich sekund.

- **Wielki powrót w Dąbrowie:** Mecz numer trzy w Hali Centrum przejdzie do historii. Po pasjonującej walce MKS pokonał Legię 92:91, udowadniając, że lider nie jest niezniszczalny. To zwycięstwo wywołało euforię na trybunach i pokazało, że Dąbrowianie należą do elity.
- **Zakończenie walki:** W czwartym meczu Legia zdołała jednak przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, wygrywając 98:86 i zamykając serię wynikiem 3-1. Mimo porażki, nasi koszykarze schodzili z parkietu przy owacji na stojąco.

Budowa fundamentów

Sezon 2025/26 był dla klubu okresem przełomowym. Decyzja o powierzeniu sterów Arturowi Gronkowi 20 grudnia 2025 roku okazała się strzałem w dziesiątkę. MKS stał się jedną z najbardziej widowiskowych drużyn w Polsce, grając szybko i z ogromnym zaangażowaniem. Sposób gry wzbudził



Koszykarze dziękują kibicom

uznanie w środowisku koszykarskim, ale także przełożył się na niewątpliwy sukces, jakim był awans do play-off. Klub rozwija się, wprowadzając coraz więcej innowacyjnych rozwiązań, a także rozwijając nową powstałą akademię, która ma umożliwić większy napływ młodych zawodników do pierwszej drużyny. Przedłużenie kontraktu z trenerem Gronkiem i przedłużanie umów z obecnymi zawodnikami to jasny znak na kontynuowanie wytyczonego w tym sezonie kierunku.

Podziękowania dla twórców sukcesu

Ten sezon nie byłby możliwy bez wspólnego wysiłku wielu osób. Dziękujemy zawodnikom – za każdą „wyszarpaną” piłkę, za walkę do ostatnich sekund i za to, że „nikt nie ma-

rudził” przy morderczych treningach. Dziękujemy sztabowi szkoleniowemu i medycznemu – trenerom Arturowi Gronkowi i Maciejowi Raczyńskiemu, dyrektorowi Michałowi Dukowiczowi oraz prezesowi Łukaszowi Żakowi za stworzenie organizacji na najwyższym poziomie.

Największe podziękowania kierujemy jednak do Was, nasi Kibice. Jesteście naszym „szóstym zawodnikiem”. Wasz doping w Hali Centrum i wsparcie w meczach wyjazdowych były paliwem, które niosło tę drużynę przez najtrudniejsze momenty sezonu.

To nie koniec naszej drogi – to dopiero początek. Już teraz zapraszamy do Hali Centrum na nowy sezon 2026/2027. Budujemy zespół, który znów rzuci wyzwanie najlepszym!

DP



CUT OFF

Wystawa CUT OFF to prezentacja dokonań Pracowni Druku Wypukłego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach prowadzonej przez dr hab. Sybillę Skatubę oraz dr. Artura Masternaka. Na wystawie zaprezentowane zostaną prace osób studenckich oraz prowadzących pracownię.

Obok tradycyjnych grafik drukowanych na papierze pokazane zostaną autorskie przestrzenne obiekty graficzne, matryce graficzne oraz wielkoformatowe prace o cechach kolażu czy instalacji. Wystawa zajmie aż dwie przestrzenie Pałacu Kultury Zagłębia – Galerię Sztuki PKZ oraz Przestrzeń Wystawiennicze Sali Teatralnej.

Dr hab. Sybilla Skatuba w tekście kuratorskim zaznacza: Nadrzędnym motywem wystawy jest gest separacji – cięcia, wycinania, odcinania – który staje się symbolem filozoficznym i artystycznym. Inspirując się japońską filozofią „wa”, eksponowani twórcy wskazują na wartość pustki, ubytku i przemijania, rozumianych jako elementy równoważące formę i nadające jej sens. Matryca graficzna, miejsce zarówno obecności, jak i nieobecności, staje się metaforą strefy przejściowej, gdzie to, co zostaje wycięte, nie traci swojej ważności, lecz uży-



skuje własną, niedopowiedzianą moc. Ta przestrzeń graniczna – przerwa, ubytek, cięcie – jest miejscem powstawania opowieści wizualnej i duchowej, która odsłania to, co ukryte, a jednocześnie wyeksponowane.

Ekspozycja CUT OFF proponuje zatem wielowymiarową refleksję nad granicami – materialnymi, symbolicznymi i artystycznymi. Pokazuje, jak przez selekcję i świadome ograniczenie moż-

na stworzyć nowe przestrzenie wyrazu i narracji, przełamując konwencjonalne podziały i otwierając pole dla indywidualnych interpretacji. W ten sposób każdy prezentowany obiekt, każda grafika, baza drukarska czy przestrzenna konstrukcja staje się nośnikiem wyjątkowego dialogu między procesem tworczym a odbiorcą.

Wystawa CUT OFF dostępna jest do 3 lipca, wstęp wolny.



POPIS ARTYSTYCZNY

Popis Artystyczny to podsumowanie całorocznej pracy dzieci i młodzieży uczestniczącej w zajęciach Edukacji Kulturalnej i Artystycznej.

Wszyscy nasi podopieczni na co dzień szlifują swoje talenty pod czujnym okiem instruktorów zarówno w Pałacu Kultury Zagłębia, jak i jego placówkach – Klubach Osiedlowych, Świetlicach w zielonych dzielnicach miasta oraz w Domu Kultury Ząbkowice. Uczestnicy

zajęć będą mieli okazję zaprezentować się przed szerszą publicznością na scenie Sali Teatralnej PKZ, 9 i 10 czerwca. W programie m.in. pokaz różnych gatunków tanecznych, prezentacja umiejętności wokalnych i teatralnych oraz gry na instrumentach. To doskonała okazja, by nie tylko zobaczyć młodych artystów, ale także przyjrzeć się ofercie pałacowych zajęć. Na nowy sezon artystyczny zapraszamy jesienią.



ArcelorMittal

Dziękujemy ArcelorMittal Poland
za wsparcie finansowe
festynu rodzinnego z okazji Dnia Hutnika
2.05.2026 w Parku Podlesie



22.05-3.07 **CUT OFF**
WYSTAWA | GALERIA SZTUKI

28.05-8.06 **Jubileusz 10-lecia Stowarzyszenia Grupa Plastyczna Dąbrowa**
WYSTAWA | SALA AGORA

30.05-31.05 **Dni Dąbrowy Górniczej**
DĄBROWA BRZMI DOBRZE | PARK HALLERA

7.06 **Wild**
15:00/18:00 SPEKTAKL | PARK ZIELONA
FESTIWAL OPEN THE DOOR

9.06-10.06 **Popis Artystyczny**
POKAZ UCZESTNIKÓW ZAJĘĆ EDUKACJI KULTURALNEJ I ARTYSTYCZNEJ PAŁACU KULTURY ZAGŁĘBIA

11.06 **Born to Protest**
18:00 SPEKTAKL | PARK ZIELONA
FESTIWAL OPEN THE DOOR

13.06 **Spotfest**
10:00 ŚWIĘTO RĘKODZIEŁA I SPOŁECZNOŚCI
DZIEWIARSKIEJ

13.06 **W rytmie słońca**
17:00 KONCERT | KLUB OSIEDLOWY HELIKON

17.06 **Święto Tańca i Pasji**
18:00 GALA TANECZNA | PODSUMOWANIE SEZONU 2025/2026
TANECZNIE ZAKRĘCONYCH

19.06 **Ikony Popkultury**
17:00 KONCERT | DOM KULTURY ZĄBKOWICE

26.06 **Śpiewalnia**
17:00 KONCERT | DOM KULTURY ZĄBKOWICE

27.06 **Rest**
18:00 SPEKTAKL



29.05-3.06 **Miłość, która zostaje** **17:00**
Znaki pana Śliwki **19:15**

30-31.05 **Niesamowite przygody** **11:00**
skarpetek 3. Ale kosmos!
WEEKENDOWE KINO DZIECI

30-31.05 **Wpatrując się w słońce** **14:00**

5-10.06 **Kopnęłabym cię,** **17:00**
gdybym mogła

5-10.06 **Nie ma duchów** **19:15**
w mieszkaniu na Dobrej
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ

6-7.06 **Niesamowite przygody** **11:00**
skarpetek 2
WEEKENDOWE KINO DZIECI

6-7.06 **Miłość, która zostaje** **14:00**

9.06 **Cudowne życie** **13:00**
KINOSZKOŁA SENIORA
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ

12-14.06 **Kumotry** **17:00**
16-17.06
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ

12-14.06 **Bez wyjścia** **19:00**
16-17.06

14.06 **Niesamowita przygoda skarpetek** **11:00**
WEEKENDOWE KINO DZIECI

14.06 **Nie ma duchów** **14:00**
w mieszkaniu na Dobrej
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ

18.06 **Milczenie owiec** **18:00**
AUTOR W KADRZE

19-24.06 **Dziecko z pyłu** **17:00**
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ